ARCHIWALNE | Wszystkie **04 Maja 2014**

Niedziela 5/4/14
Ewangelia wg św. Łukasza 24,13-35.

W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy.
Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło.
Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi.
Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali.
On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?»
Zatrzymali się smutni.
A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało».
Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu;



jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali.
A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało.
Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu,
a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje.
Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli».
Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy!
Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?»
I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.
Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej.
Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi.

Anna, FZS, caly swiat
Tel.: 732-325-7779

www.spojnik.com